

Arczi \$zajka, Zyski (Feat. Bonus RPK, TPS ZDR)

Każdy chciałby mieć więcej
Czym prędeej – to normalne
Bujać się w bez dachu w dni upalne
Mieć wyjebane na wszystko
Być zalany hajsem
Tak mają banany
Tylko, ty czekasz na szanse
Masz motywacje
Plany, budżet i ambicje
Trafny pomysł aby na pewno wyjść z zyskiem
Inwestycja w towar, wiesz wiąże się z ryzykiem
Nie da się przewidzieć, kto idzie na policję
Nielegalny pieniądz kusi, poszerza wizję
Szybką forszę każdy lubi, przecież kryzys jest
Zysk ważnym czynnikiem jest: masz rodzinę
Musisz dbać o standard życia, ziomek to winne
Słuchaj - Jak masz dzieciaka podwaja sie stawka
Widzisz ile radości sprawia mu każda zabawka
Wszystko kosztuje, nie mówię już o twych zachciankach
Powodzenia ziomek i na kurestwo zważka

Chcesz zysków to kombinuj
Nie licz na farta
Jak flotę liczy karta, jak nie daje ci tata
Musisz sam zdobyć wszystko
Nieraz ryzyko idzie w parze z hajsem
Znasz dobrze to zjawisko
/2x

Pamiętam za dzieciaka, jak cieszyło parę złotych
Poprzeczka była nisko
Wystarczyły papierosy
po czasie niedosyt
I większe wydatki
By mieć gdzie zabrać dziewczynę czy kupić jej kwiatki
Pierwsze interesy, okoliczne ławki
Zysk leciał do kiermanki czysty
Co dzień ustawki
Już nowe ciuchy, dzwoniły słuchawki
Później fura, kwadratura, rachunki podatki
Nowy biznes inwestycja w firmę
Ciemna strefa rośnie w siłę, nie ma opcji innej
Pomogła muzyka i bum na RPK
Mocny przekaz BGU DDK
Nikt by nie pomyślał wtedy ze to się podzieli
Jak to że przez współlnika kiedyś wyląduję w celi
Tak się wyśpisz, jak pościelisz
Pamiętaj o tym
Łatwo może bańka strzelić od grubej floty
Zyską towarzyszą upadki i wzloty
Kłopoty, sam oceń ryzyko każdej roboty
Jak kraść to miliony
Jak mielić to tony
Lub zapierdalac w magazynie, układać kartony
Każdy ma wybór, lecz nie każdy ma jaja
Każdy chce wygod, drinki pić na Hawajach
Dla mnie istotna sprawa to szczęśliwa rodzina
Uśmiech na twarzach mojej kobiety i syna

Chcesz zysków to kombinuj
Nie licz na farta
Jak flotę liczy karta, jak nie daje ci tata
Musisz sam zdobyć wszystko
Nieraz ryzyko idzie w parze z hajsem

Znasz dobrze to zjawisko
/2x

Wyskoczy ci sankcja
Niejedne tego zaznał
Czekałem 4 lata
Mnie nie sprzyja izolacja
Nawet za murami się zarabia, jak się umie
Miasto kombinacje, jest ryzyko, jest zabawa
Czasem mam już dość, niepotrzebna nowa sprawa
Widzę coraz więcej, apetyt rośnie stale
Straciłem trochę czasu przez frajerów w kryminale
Ręka pomocna, dziękuję, się odwdzięczę
Wierz ze tu nie ma, nie mam czasu, jest nie chce
Igrzyska trwają wiecznie, legendy na ulicach
Jak wariuje ci cipa, zostań w domu, nie wnikaj
Czego chce od życia?
By rodzina miała wypas
Dużo wyższy standard
Na starość mieć co wydać
Zwykły dzień - ulica
Czasem karmi, czasem znikać
Trzeba umieć tu żyć
Bo psy chcą nas schwytać